

Niewspółmiernie niska cena w stosunku do wartości opaz spłaty
po zł. 27.- miesięcznie, oto tajemnica odbiornika

PHILIPS 55 A

Dziś „Mój Głosik“ Pełna tabela loterii na str. 11-ej Dziś 20 stron

Nr. 167 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 19 czerwca 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Dyr. Wąsowicz zastrzelony

Zamachu rewolwerowego na życie dyrektora łódzkiej ubezpieczalni dokonał zredukowany urzędnik

Sprawca M. Macander pozbawił się życia

Wczoraj o godzinie 3.15 po południu w centrali Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 225

DOKONANO ZAMACHU REWOLWEROWEGO NA DYREKTORA UBEZPIECZALNI P. MICHAŁA WĄSOWICZA.

Zamachu dokonał **ZREDUKOWANY URZĘDNIK UBEZPIECZALNI 40-LETNI MIECZYSLAW MACANDER**, zamieszkały przy ul. Wólczańskiej 252/4.

Niezwłocznie na miejsce zamachu wyjechali nasi współpracownicy, których relacja brzmi następująco:

Nasze auto zatrzymuje się już przy zbiegu ulic Kątnej i Wólczańskiej. Na chodniku vis a vis centrali Ubezpieczalni tłumy ludzi. Przed wejściem do centrali stoją auta urzędowe. Kilku policjantów utrzymuje porządek. — Panuje atmosfera podniecenia, dookoła krążą najróżniejsze wersje na temat zamachu i jego przyczyn.

Pierwsza informacja

Właśnie z biura ubezpieczalni wychodzi p. starosta łódzki dr. WRONA w otoczeniu wyższych oficerów policji.

Pierwsza informacja brzmi: **DYR. WĄSOWICZ JEST CIĘŻKO RANNY, JEGO ZABÓJCA POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO I NIE ŻYJE. STAN DYR. WĄSOWICZA JEST CIĘŻKI.**

W hallu ubezpieczalni leżą zwłoki zamachowca. Lekarz pogotowia miejskiego dr. Frank w otoczeniu kilku sanitariuszy kończy właśnie pracę i za chwilę karetka pogotowia odjeżdża. — Dyr. Wąsowicz zostaje przewieziony taksówką do szpitala Św. Rodziny, przy ul. Wigury (dawnej „Unitas“)

Władze policyjne prowadzą wstępne dochodzenie. Zbadano rewolwer zamachowca, przetrząsnięto jego kieszenie. Na podstawie oświadczeń portjera ubezpieczalni — jednego ze świadków dramatu — ustaliliśmy

PRZEBIEG KRWAWEGO ZAJŚCIA.

Punktualnie o godz. 15.15 dyr. WĄSOWICZ wraz z naczelnym lekarzem ubezpieczalni łódzkiej dr. GARDULĄ i delegatem Z. U. S. z Warszawy opuszczali gmach ubezpieczalni.

Zamach

Kiedy znaleźli się w hallu o kilka kroków od wejścia z podwórza, sprawca zamachu stał w pobliżu wejścia na korytarz. **DR. GARDUŁA I GOŚC WARSZAWSKI POSZLI PRZODEM, DYR. WĄSOWICZ POZOSTAŁ O KROK W TYLE.**

Zamachowiec błyskawicznym ruchem wyciągnął z zanadru rewolwer i bez słowa strzelił w kierunku dyr. Wąsowicza.

DYR. WĄSOWICZ TRAFIONY W SZYJĘ Z LEWEJ STRONY ZACHWIAŁ SIĘ I UPADŁ NA PODŁOGĘ.

W sekundę później sprawca zabójstwa **STRZELIŁ SOBIE W SKRÓŃ I RUNĄŁ OBOK.**

Dramat rozegrał się tak błyskawicznie, że ani portjer, który obserwował cały czas zarówno dyr. Wąsowicza, jak i zamachowca, oraz dr. Garduła i delegat Z. U. S. nie zorientowali się początkowo w sytuacji.

Odgłosy strzałów zwabiły do hallu kończących pracę urzędników oraz personel pomocniczy.

Portjer wybiegł na ulicę, wzywając pomocy. Tem też tłumaczy się, że w kilka minut po wypadku przed ubezpieczalnią zebrały się już tłumy.

Pomoc lekarska

NA RATUNEK DYR. WĄSOWICZOWI

rzucił się przedewszystkiem dr. Garduła, oraz personel ubezpieczalni.

Zamachowiec był również, choć głęboka rana prawej skroni nie wróżyła możliwości uratowania go.

W chwili przybycia lekarza pogotowia ratunkowego, nastąpiła agonja, a

W 15 MINUT PÓŹNIEJ ZAMACHOWIEC ZMARŁ, nie odzyskawszy przytomności. Zabójstwo i samobójstwo dokonane zostało z rewolweru kal. 6.35.

MACANDER MIAŁ PRZY SOBIE 9 NABOJÓW.

Zwłoki zamachowca zabezpieczono na miejscu, wystawiając przy

nich posterunek policyjny.

Po zakończeniu pierwotnego dochodzenia przedstawiciele władz w osobach pp.: starosty dr. Wrony, zastępcy komendanta policji na miasto Łódź - komisarza Lewandowskiego, kierownika wydziału śledczego komis. Makowskiego, kierownika V brygady wydziału śledczego asp. Bryłaka i kierownika XII komisariatu policji podkomis. Frydrychowskiego opuścili teren strasznego dramatu, udając się do szpitala Świętej Rodziny, celem przesłuchania dyr. Wąsowicza.

Zwłoki Macandra

Zwłoki Macandra leżą w hallu odkryte kilkoma arkuszami papieru. Leży na lewym boku i rana prawej skroni jest widoczna. Z pod przewidywanego opatrunku widać zakrzepłą strugę krwi na włosach i za uchem. Zwłoki leżą tak, jak upadł zamachowiec.

Wygląda, jak gdyby Macander pogrążony był w ciężkim śnie.... Około godziny 9 wieczór

Dyr. Wąsowicz zmarł

Jak ustalono, stan rannego w chwili przywiezienia go do szpitala już nie rokował nadziei utrzymania go przy życiu.

Rannym zaopiekowali się lekarze: dr. dr. Garduła, Watten, Kalisz i Śmigielski.

Ustalono, że kula przebiła lewą część szyi u nasady, przecinając tętnicę Corotis i żyłę Jugularis i utkwiała pod obojczykiem z prawej strony.

Spowodowało to bardzo obfity upływ krwi. Ubranie rannego było przyklepione do ciała, siedzenie taksówki, którą wiezono dyr. Wąsowicza do szpitala, było zroszone krwią. Przed szpitalem, na chodniku oraz na schodach i salach kliniki, wyraźne ślady krwi wskazują drogę, którą niesiono rannego.

O godzinie 8.15 wiecz. zaczęła się agonja. Wówczas lekarze chwycili się ostatniego środka. Zastosowano transfuzję krwi i ten jednak środek zawiódł.

Dyr. Wąsowicz zmarł...
(Dokończenie na str. 4-ej)

Oświadczenie premiera Składkowskiego Co miał na myśli szef rządu mówiąc „Walka ekonomiczna-owszem“

WARSZAWA, 18 czerwca. Przed dwoma tygodniami w swej wielkiej mowie w sejmie premier Składkowski oświadczył m. in. co następuje: „Mój rząd nie zawróci również do skrajnej prawicy, która lokowała kiedyś swoje narodowe ideały w cieniu kolosa carskiej Rosji, która po rozpadnięciu się tego kolosa nie znalazła bardziej współczesnego i bardziej realnego w tej chwili symbolu, jak piękny, kiedyś i

groźny Szczerpiec Chrobrego. Sama jednak ten Szczerpiec Chrobrego zmniejszyła do pojęcia mieczyka noszonego w klapie marynarki (oklaski), a urealnieniem tego symbolu uczyniła bicie żydów.

W tym kierunku mój rząd również nie pójdzie.

Mój rząd uważa, że w Polsce nikogo krzywdzić nie wolno, podobnie, jak uczciwy gospodarz nie pozwala nikogo krzywdzić w swoim domu

WALKA EKONOMICZNA, OWSZEM, ALE KRZYWDY ŻADNEJ“.

Ten ostatni ustęp mowy premiera został wykorzystany złośliwie przez sfery „narodowe“, jako wypowiedzenie się szefa rządu do bojkotu ekonomicznym żydów. Prasa endecka wyraźnie podkreślała ten moment, uważając go za swego rodzaju aprobatę akcji bojkotowej.

W związku z tem na wczorajszej audjencji u premiera Składkowskiego poseł Mineberg zagadnął go między innymi, prosząc o autorytatywne wyjaśnienie, jak należy rozumieć powyższe zdanie.

Premier Składkowski oświadczył:

— NIGDY NIE MIAŁEM NA MYŚLI WALKI NARODOWOŚCIOWEJ, CZY BOJKOTOWEJ, A MIAŁEM NA MYŚLI WALKĘ PRZECIWKO NADMIERNEMU POŚREDNICTWU, Z JAKIEJKOLWIEK STRONY BY O NO BYŁO, CHRZEŚCIJAŃSKIEJ CZY ŻYDOWSKIEJ.

To oświadczenie położy kres wszelkiemu fałszywemu komentowaniu słów premiera i wytrąci propagandzie endeckiej argument, jakoby szef rządu w jakimkolwiek stopniu się lidaryzował z akcją endecką.

Mecz Louis-Schmeling odłożony na 24 godziny

NOWY-JORK (Tel. wł.) Oczekiwany z niesłychanym zainteresowaniem mecz bokserski pomiędzy Louistem i Schmelingiem został w ostatniej chwili, wskutek ulewnego deszczu, odłożony do dziś na tę samą godzinę.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy jutrzejszej dyżurują następujące apieki: Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); T. Karliwa (Piłsudskiego 54); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Chadyńskiego (Piotrkowska 165); E. Millera (Piotrkowska 46); G. Antoniewicza (Pabjanicka 56).

POBÓR ROCZN. 1915. Dziś w piątek, przed komisją poborową nr. 1 (Pierackiego 18) winni się stawić poborowi rocznika 1915 i starszych, delegowani z inn. powiatów, a zamieszkał w Łodzi na terenie 2, 3, 5, 8 9 i 11 komisarjatów policji oraz poborowi roczników 1886 do 1912, którzy dotychczas nie stawali przed komisją poborową i otrzymali imienia wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego, zamieszkał na terenie powyższych komisarjatów policji. Komisja poborowa nr. 1 w dniu dzisiejszym urzęduje poraz ostatni.

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Sienkiewicza 37) winni się stawić poborowi rocznika 1915 z kat. B roczników 1913 i 1914 (wszyscy), zamieszkał na terenie gminy Wiskitno (II).

Komunikat.

Z wielkim zadowoleniem tuż sfery handlowo - przemysłowe przyjęły wiadomość o nadaniu uprawnienia agenta dewizowego znanej firmie Kantorowi Wymiany „Samuel Weinberg” w Łodzi, ul. Piotrkowska 60. Firma ta już przystąpiła do normalnych czynności bankowych i wymienia wszelkie waluty zagraniczne oraz kupuje złoto i srebro w monetach.

Dla wygody PP. Klientów kantor otwarty teraz bez przerwy do g. 7 wiecz.

ABSOLWENTKI SZKOŁY PASZKÓWNY I GÓRALSKIEJ.

W dniach 2 i 3 czerwca odbyły się egzaminy dyplomowe w szkole tańca art. i rytmiki Paszkówny i Góralskiej. Do egzaminów dostąpiły i zdały je przed komisją egzaminacyjną pod przewodnictwem kierowniczką szkoły p. Tamary Góralskiej następujące cztery uczennice szkoły: Maria Dyssówna, Alina Hendler, Elżbieta Neiheiser (Pabjanicka) i Ida Weinberg.

Prezydent Głazek pożegnał Łódź
Nasze miasto to wdzięczny, ale bardzo trudny teren

Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie rady przybocznej pod przewodnictwem prez. inż. Głazka.

Po załatwieniu szeregu spraw bieżących, jak uchwalenie przyjęcia dotacji z funduszu pracy w kwocie 99 tys. zł. na rozszerzenie robót plantacyjnych, umorzenie zaległości czynszowych, powstałych za zajęte miejsca dla handlu na chodnikach w mieście, przyjęcie statutu obniżonego podatku hotelowego i regulaminu rzeźni miejskiej, p. prez. Głazek oficjalnie zakomunikował radzie, że przewodniczy poraz ostatni, ponieważ powołany został przez p. ministra komunikacji na stanowisko prezesa dyrekcji kolejowej w Wilnie, po czym wygłosił pożegnalną mowę:

Wysoka Rado!
Gdy człowiek okres pracy minionej mierzy ogromem zadań, jakie dane mu były do spełnienia, to już wykonane prace maleją i do uczucia zadowolenia z istniejącego stanu rzeczy zakrada się smutek, że można było zrobić więcej.

Gdy się do tego dołącza refleksje, bijące ze słów Naczelnego Wodza, że do łańcucha obrony polski trzeba wprze-

gać jaknajwięcej dłoni, że trzeba go sobie przerzucić przez ramię i ciągnąć, ciągnąć chociażby w krzyżach trzeszczało — nie jest spokojne sumienie, czy tak się właśnie pracowało w samorządzie dla Polski wogóle i jej potężnego miasta, ja kiem jest Łódź, w szczególności.

I dlatego na dzisiejszym posiedzeniu rady przybocznej chciałbym w krótkości podać rezultaty rocznej pracy zarządu miejskiego — z apelem, że rok przyszły musi dać lepsze rezultaty przy jeszcze większych wysiłkach.

Następnie mówca referuje krótko bilans prac zarządu miejskiego na wszystkich odcinkach ze specjalnym uwzględnieniem spraw robotniczych, poczem kończy w ten sposób:

Jeśli ta ilość pracy rocznej i jej wyniki były takie, jak miałem zaszczyt przedstawić, to zarząd miejski zawdzięcza to w bardzo wysokim stopniu radzie przybocznej.

Praca rady przybocznej nie ograniczała się tylko do naszych wspólnych posiedzeń oficjalnych w radzie miejskiej, na których rozpatrywaliśmy sprawy już dokładnie przepa-

rowane na komisjach specjalnych.

Ta podstawowa, bezinteresowna, uczciwa i bardzo sumienna praca członków rady w komisjach, ten stały kontakt członków z prezydentem zarządu, to czujne alarmowanie zarządu przez członków o wszelkich bólarzkach obywateli miasta, nie notowane jakiekolwiek protokołami — to była ta zasadnicza działalność już nie tylko rady, ale jej poszczególnych członków, która nakazywała liczenie się bardzo poważnie z opinią rady. Umożliwiła ona poza tym stały kontakt zarządu z obywatelami miasta, tyle razy kierowanymi przez członków bezpośrednio do zarządu na wspólne konferencje.

Jak dalece zarząd miejski cenił sobie opinię rady, stwierdza fakt, że nie powzięto ani jednego postanowienia zarządu wbrew opinii rady, aczkolwiek były wypadki, że rada nie zgadzała się z wnioskami zarządu.

Za tę atmosferę szczerzej współpracy, opartej na wzajemnym zrozumieniu interesów miasta i przede wszystkim miasta jako całości, schodząc z tego wielce zaszczytnego po-

sterunku, pragnę serdecznie po dziękować wysokiej radzie.

Proszę, abyś w pamięci swej zachowała, wysoka rado, moją szczerą chęć i niezłomną wolę pracy z całym oddaniem się dla miasta, jako całości.

Stwierdzam, że Łódź i jej obywatele SĄ WDZIĘCZNYM, CHOĆ TRUDNYM TERENEM PRACY dla każdego, który pragnie celom ogólnym służyć.

Przemówienie prez. Głazka przyjęła rada oklaskami, przy czym aplauz dla działalności u stępującego prezydenta podkreślony został powstaniem z mijęjse.

W imieniu rady przybocznej pożegnał następnie p. prez. Głazka r. adw. Bilyk, który podkreślił harmonijną współpracę prezydenta z radą i wskazał na jej pozytywne wyniki.

— Dał się pan poznać w Łodzi, panie prezydencie — mówił Bilyk — jako wzorowy kierownik obrad, inicjator uchwali i gospodarz miasta. Społeczeństwo oceniło to trafnie. Pańska praca zyskała ogólny aplauz.

Następnie mówca podkreślił wyjątkową i bezkompromisową pracę prezydenta dla miasta i zakończył przemówienie prawdziwie serdecznym pożegnaniem.

P. prez. Głazek, silnie wzruszony, pożegnał następnie najpierw mec. Bilyka, którego uściskał, poczem kolejno wszystkich radnych i przedstawicieli prasy, którym podziękował za współpracę.

Na tem posiedzenie zamknięto.

*

Jak się dowiadujemy, wyjazd p. prez. Głazka z Łodzi nastąpi w wtorek, 23 b. m.

Przemysł żegna prezydenta Głazka

W dniu wczorajszym prezydium i dyrekcja Związku przemysłu włókienniczego w P. P. — złożyli wi zytę pożegnalną prezydentowi Głazkowi.

Członkowie techniki komunistycznej skazani zostali przez sąd okręgowy

W początkach lutego r. b. kierownik V brygady wydziału śledczego w Łodzi otrzymał poufne wiadomości, że w związku z zapowiedzianym na miesiąc marzec r. b. ogólnym strejkim włókienniczym w Łodzi komuniści poczynili usilne zabiegi celem udoskonalenia techniki.

Po dłuższej obserwacji policji udało się wkroczyć do mieszkania przy ul. Niskiej 13, gdzie w mieszkaniu niejakiego Leona Jastrzębskiego podczas rewizji znaleziono na biur-

kach od papierosów notatki partyjne i instrukcje, dotyczące działalności na terenie fabryk łódzkich. W mieszkaniu Jastrzębskiego zatrzymana została również Leokadja Ruta (Nawrot 35). W mieszkaniu Rutę przeprowadzona rewizja dała wyniki pozytywne. Znalaziono sprzęt drukarski i maszyny do pisania.

Ponadto aresztowano również Zygmunta Kalinowskiego i Jakuba Lewandowskiego, którzy współdziałali w technice komunistycznej.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadli: 42-letnia Leokadja Ruta, 26-letni Zygmunt Kalinowski, 40-letni Leon Jastrzębski i 43-letni Jakób Lewandowski. Rozprawie przewodniczył sędzia Illnicz. Oskarżenia wnosi prok. Karski.

Sąd po zbadaniu licznych świadków wydał wyrok, mocą którego skazał Leokadję Rutę na 3 lata więzienia, Zygmunta Kalinowskiego, Leona Jastrzębskiego i Jakóba Lewandowskiego po 2 lata więzienia. (z)

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



139. PRZEPRASZAM, MOI PANOWIE! Nieufność muszkieterów od-

łał energicznym głosem: — Kto tam? — Tak jest, kto tam? — odkrzyknął jeden z jeźdźców. — To nie jest odpowiedź! — huknął Atos. — Pytam: Kto tam? Dajcie odpowiedź, bo będę strzelał! — Radziłbym panu, abyś sobie to najpierw przelożył! — odparł niepewny, a jednak przywykły do rozkazowania głos. — Kim jesteście? Odpowiadajcie, bo w przeciwnym wypadku sami poniesiecie odpowiedzialność za skutki! — Przedewszystkiem kim wy jesteście? Dalej, szybko! — Jesteśmy muszkieterami króla — odparł Atos, który rozumiał, że ten, który pyta, ma widocznie prawo domagać się odpowiedzi. — Z której kompanji? — Z kompanji pana de Treville! — Zbliźcie się i zdajcie rachunek z tego, że o tej porze znajdujecie się na szosie! Atos dał znak Portosowi i Aramisowi, aby pozostali na swych miejscach i podjechał bliżej.

140. W ŚWICIE KARDYNAŁA. — Proszę mi wybaczyć. — zaczął Atos — ale nie wiedzieliśmy, kogo mamy przed sobą. —

Panowie widzieli, że zachowujemy pełną czujność. — Jak się nazywacie? — zapytał oficer, zasłaniając twarz rękawem swego płaszcza. — A kim wy jesteście? — odpowiedział pytaniem Atos, bowiem to nieusprawiedliwione przesłuchiwanie zaczynało go już denerwować. — Dajcie, mi proszę dowód, że macie prawo stawiać pytania! — A więc dobrze! Jeszcze raz pytam, kim jesteście? — powtó-



rzył oficer, osuwając płaszcz z ramion. — Pan kardynał! — zawołał zdumiony muszkieter. — Kim jesteście? — zapytała eminencja po raz trzeci. — Nazywam się Atos! — odparł wreszcie muszkieter. Kardynał skinieniem ręki przywołał swego towarzysza. — Ci trzej muszkieterowie pojedają z nami! — powiedział sfumionym głosem.

Staniewskich CYRK LILIPUTÓW Dziś otwarcie na placu przy ul. Bandurskiego 8
 i MIASTECZKO o godz. 8.30 wiecz. w Łodzi wspaniały program 30 wszechświatowych atrakcji.

Przedstawienia odbywają codz. o g. 4.30 i 8.30, w niedzielę i święta o g. 2, 4.30 i 8.30 w Miasteczko otwarte codz. od g. 2 pp. w niedz. i święta od g. 12

Dziś i dni następnych! — Podwójny program!

KINO TEATR METRO
 PRZEJAZD 2

I) **Na Zgliszczach Szczęścia**
 II) **SAMOCHÓD nr. 99**

W roli głównej **Margaret Sullavan**
 Pelen emocji i napięcia film

KINO TEATR ADRIA
 GŁÓWNA 1

BALSAMICZNA SOL DO NOG
 GASECKIEGO (Z KOGUTKIEM)
GEPIN
 usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękacza odciski, które po tej kąpieli doją się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

PRZETARG.
 Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy Oddział w Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na zakup: **150.000 kg. mąki żytniej 000 85%** w nowych workach do nychmiastowej dostawy.

Oferty na piśmie łącznie z próbami na dostawę całkowitej ilości mąki — należy składać w biurze Oddziału Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi ul. Podleska 6, do poniedziałku d. 22 czerwca r. b. do godziny 9-ej, po tym czasie nastąpi rozpatrywanie ofert. Komisji przetargowej przysługuje prawo wyboru oferenta, jak również zażądać wpłaty wadium w wysokości 5% wartości oferowanego artykułu. Na transporty dostarczające koleją, Oddział Wojewódzki Biura Funduszu Pracy udzieli 50% zniżki kolejowej. Ceny rozumie się po uwzględnieniu 50% zniżki kolejowej, loco Łódź — Fabryczna boesnica Scheibler i Grohman.

Bliższych informacji można zasięgnąć w biurze Oddziału Funduszu Pracy w Łodzi, ul. Podleska 6 w godzinach od 8 — 15-ej, telefon 215-71. **WOJEWÓDZKIE BIURO FUNDUSZU PRACY ODDZIAŁ W ŁODZI**

Firmy postępowe prowadzą, względnie przechodzą na tę **SKRÓCONĄ KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKĄ** która zaoszczędza 70% pracy i czasu. Pisze się tylko jeden raz, a otrzymuje się ce dzeń bilans. Wszystkie księgi odpadają. Przejście w każdej chwili możliwe. Księgowość robocznym metodą przebiekową. Zaprowadzam też inne systemy księgowości. Sporządzam bilanse. Kontroluję księgi handlowe. **O. R. Pfeiffer** Łódź, Kopernika 57 Tel. 168-83. Do sprzedania maszyna do księgowania i pisania.

Do akt. Nr. Km. 954 | 35
Obwieszczenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. S. Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 25 czerwca 1936 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 127 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 675.— a mianowicie: maszyna do szycia Singera, maszyna do szycia Singera które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 12.6.36 r. Komornik (-) Stefan Górski Sprawa f. „Singer Sewing Machine Company” p-ko Chilowi Lipszycowi i in.

7-klasowa Prywatna Szkoła Powszechna i Prywatne GIMNAZJUM MĘSKIE im. ks. Ign. Skorupki - I-wa „Oświata” w Łodzi, ul. Żeromskiego 10, tel. 102-98
 Egzaminów do szkoły powszechnej odbędą się dnia 12 i 13-go czerwca o g. 9 w pierwszym terminie, zaś dn. 22 i 23 czerwca o g. 9 w drugim terminie. Egzaminów do gimnazjum odbędą się wyłącznie w drugim terminie 22 i 23 czerwca o g. 9. Podania przyjmuje kancelaria szkolna codziennie od godz. 9 do 14.

Do akt. Nr. Km. 1058 | 36
Obwieszczenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. I-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 23 czerwca 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Plac plk. Boerner 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, radioodbiornika 3-lampowego, z głośnikiem m. „Elektrik”, maszyny do szycia, postumentu pod kwiaty, 2-ch wieszadeł, kufra podróżnego firanek i patefonu oszacowanych na łączną sumę zł. 1330.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 3.6. 1936 r. Komornik (-) St. Dulkowski Sprawa f. „Sp. Akc. Wytob. Baweln. S. Rosenblatt” p-ko Mojżeszowi Aronowi Jakubowiczowi

DOKTOR KLINGER
 spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28 powrócił
 Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12

Dr. med. **Ignacy Grynberg**
 Choroby wewnętrzne (spec. serca)
Cegielniana 17, tel. 174-15
 Przyjmuje 6—7.30 w.

Dr. med. **H. LUBICZ**
 CHOROBY SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
powrócił
Cegielniana 7, tel. 141-32.
 Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

Dr. med. **M. JAKOBSON**
 chor. chirurgiczne (Spec.: chirurgia kostna)
powrócił
 Ul. Dr. Sterlinga 22, tel. 174-42.

Towarzystwo Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi, ul. Pomorska 46/48, tel. 163-80
I. PR. MĘSKIE GIMNAZJUM MECHANICZNE (zreorganizowany wydział mechaniczny Szkoły Przemysłowej)
 Kończący Gimnazjum Mechaniczne mają te same uprawnień, co kończący gimnazjum ogólnokształcące i uzyskują ponadto uprawnień zawodowe.
II. SZKOŁA PRZEMYSŁOWA wydział tkacki
 Egzaminów wstępnych rozpoczną się w poniedziałek, dnia 22 czerwca 1936 r. o godz. 10-ej rano. Zapisy kandydatów i informacji udziela Sekretariat codziennie od godz. 10-ej do 14-ej. **DYREKTOR.**

Prywatne GIMNAZJUM MĘSKIE — i — SZKOŁA POWSZECHNA
 Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Tech. wśród Żydów w Łodzi
Pomorska 46—48, tel. 106-64
 Kancelaria przyjmuje zapisy kandydatów codziennie w godz. 8—14. Czesne w klasach 15 zł. w kl. V i VI 20 zł. miesięcznie
 Egzaminów wstępnych rozpoczną się 21 czerwca o g. 10 rano

PIERWSZE PRYWATNE POGOTOWIE LECARSKIE
 TELEFON **12-333**
 LEGJONÓW 6 (Zielona)
 Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach **PRZEWÓZ CHORYCH W OBRĘBIE CAŁEJ POLSKI**

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska
 LETNISKO w Rudzie Pabjanińskiej, 2 pokoje z kuchnią, elektryczność, w pięknym parku. Tel. 142-54. 669—2
 USTRON „Wesola” Nr. 43, pensjonat pierwszorzędny, kierownictwo Finkelsteinowej, pięknie położony, kuchnia wykwintna — obfita — żyjącym djetetyczna. 6381—5

PRZYJMĘ na pensjonat do Główna — Stary - Warchałów na okres wakacji młodzież w wieku szkolnym. Wiadomość: Bronka Erlichowa, P. O. W. 20 (dawniej zam. Traugutta 11).
 PENSJONAT Belweder w Kolumnie poleca duże, słoneczne pokoje. Kuchnia wykwintna — rytualna, ul. Pałacowa 11, tel. 16. Bliższe informacje: Al. I-go Maja 16. Borensztajn. 83—3

CUKIERNIA „ZRODŁO”
 PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72
 poleca **WYBOROWE LODY** wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.
KOLACJE JARSKIE z 4-ch dań po 1.— zł.

Dr. med. **Artur Banasz**
 chirurg-urolog
 4—6 pp. Wólczańska 23, tel. 139-88

KRYNICA
 Dr. **Leon Szajerowicz**
 Choroby wewnętrzne i kobiece
 Willa Vogla, ul. Piłsudskiego

Za 7 zł. przekazem pocztowym udziela się szybko i dokładnie informacji, dotyczących Brazylii i całego kontynentu Ameryki Południowej. — Podać zainteresowaną treść do „Companhia Brasileira Expansão Ltda”, Caixa do Correio 1916, São Paulo, (Brazylja). Przy żądaniu odpowiedź pocztą lotniczą (4 dni) o zł. 3.— więcej.

POMO
Piotrkowska 121
 poprzeczna oficyna. I piętro. Tel. 155-55

Różne
 W ŚRODĘ między godz. 3—4 popoł. w tramwaju Nr. 4 zdążającym od Grand-Hotelu w kierunku Helenowa lub w szpitalu im. małż. Poznańskich zagubiono męską papierosnicę z monogramem P. F. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za sowitem wynagrodzeniem. Wiadomość: tel. 220 45.

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej, na imię Anny Epstein, Rzgowska 5, na zł. 25.—, za Nr. 37544. Niniejszym zostaje unieważniony.

Lokale
 2 SALE fabryczne po 600 mtr. kw., żelazo-beton, światło z 3-oh stron, gotowe urządzenia transmisyjne, centralne ogrzewanie, własny napęd do wynajęcia. Telefon 188-91. 227—10

POKÓJ słoneczny frontowy na II piętrze, umeblowany lub bez na jedną lub dwie osoby do wynajęcia. Wiadomość: Erlich, ul. P. O. W. 20, front, II piętro. 000—8

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i małżeńskie 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firan zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.
 Rękopisów redakcja nie zwraca.
 Redaktor odp. Józef Nirstein Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.